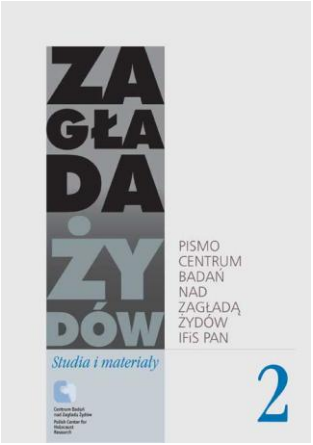


Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 2 (2006)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

ŻBIKOWSKI ANDRZEJ, U genezy Jedwabnego. Żydzi na Kresach Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej, wrzesień 1939 - lipiec 1941

Andrzej Żbikowski, The Genesis of Jedwabne. Jews in North-Eastern Borderlands of the Second Republic, September 1939 – July 1941

Joanna Michlic
University College London

redakcja@holocaustresearch.pl

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.204
Strony/Pages: 480-485

CC BY

OPEN ACCESS

Andrzej Żbikowski, *U genezy Jedwabnego. Żydzi na Kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej. Wrzesień 1939–lipiec 1941*

Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 2006, 416 stron

W swojej najnowszej książce *Postwar. A History of Europe Since 1945 („Powojnie". Historia Europy od 1945 roku*, Penguin Press, New York 2005) amerykański historyk Tony Judt powtórzył postawioną przed pięciu laty przenikliwą tezę, że każdy z europejskich krajów okupowany przez nazistowskie Niemcy cierpi na swój własny „syndrom Vichy". W przypadku Polski (i nie tylko Polski) takim syndromem są stosunki polsko-żydowskie przed drugą wojną światową, w czasie wojny i po jej zakończeniu. Ten syndrom nie zaniknął pomimo fenomenu, który można nazwać renesansem tematyki żydowskiej w postkomunistycznej Polsce. Co więcej, stał się integralną częścią dyskursu na temat, jakiej polskości współcześni Polacy potrzebują; wskazuje też, w jakim stopniu Polacy uporali się z trudnymi tematami z najnowszej historii własnego kraju.

Niewątlipwie, wiele publicznych debat, a także naukowych i popularnych publikacji z ostatniego piętnastolecia pokazuje, że stosunki polsko-żydowskie są tematem, który można opisać i zanalizować od początku i tym samym uwolnić go od historycznych zniekształceń, nieścisłości i fałszywych interpretacji wyniesionych z poprzednich okresów. Jednak ten obraz jest wciąż zniekształcany i fałszowany. Nowe interpretacje stosunków polsko-żydowskich bazujące na historycznie zakłamanych przesłankach są równie intelektualnie i moralnie niepokojące, jak te z okresu komunistycznego. One też ukazują, jak dalece etniczno-narodowy model myślenia o Polsce i polskości, przepełniony negatywnymi wyobrażeniami o polskich Żydach i innych mniejszościach narodowych i etnicznych żyjących w Polsce przedwojennej, jest wciąż żywy w zbiorowej pamięci o przeszłości i we współczesnej historiografii. Ta sytuacja w badaniach historycznych jest bardzo niepokojąca, ponieważ to historycy są strażnikami oficjalnej pamięci, i to oni mają największy wpływ na edukację historyczną młodych pokoleń Polaków.

Dwuletnia debata wokół książki Jana Tomasza Grossa *Sąsiedzi. Historia żydowskiego miasteczka* (Pogranicze, Sejny 2000) jest świadectwem, że czarne karty polskiej historii stanowią ogromne wyzwanie dla polskich historyków zarówno w kraju, jak i za granicą, i że większość historyków biorących udział w tej debacie nie była w stanie uporać się z tą trudną i niewygodną przeszłością. Jak dotkliwe jest to zjawisko, można się przekonać, czytając „pojedwabieńską" publikację Marka Jana Chodakiewicza *The Massacre in Jedwabne July 10, 1941. Before, During, and After*" (East European

Mongraphs, Boulder, CO, New York 2005), w której autor stara się za wszelką cenę podtrzymać powielany w przeszłości, jednostronny i odległy od rzeczywistości obraz Polaków jako wyłącznie niewinnych ofiar i bohaterów. Jego interpretacja aktywnego udziału etnicznych polskich sąsiadów w mordzie na ich żydowskich współmieszkańcach w Jedwabnem 10 lipca 1941 roku jest wyrażona w trzech zdaniach w konkluzjach: „Tezy, które mówią o tym, że etniczni Polacy brali udział w zabijaniu Żydów, są prawdopodobne. W końcu wojna zmienia ludzi w bestie. I w takich realiach wszystko może się w praktyce wydarzyć" (s. 178–179). Książka Chodakiewicza jest też pewnego rodzaju szantażem: autor raczy przestrzegać, że współczesny dialog polsko–żydowski nie ma przyszłości, jeżeli czarne karty relacji polsko–żydowskich, które jego zdaniem są niezgodne z prawdą, bedą dalej badane, analizowane i publikowane.

U genezy Jedwabnego Andrzeja Żbikowskiego stanowi przeciwwagę dla takich publikacji, jak monografia Chodakiewicza. Żbikowski swoją najnowszą publikacją udowadnia, że rewolucja w pisaniu historii stosunków polsko–żydowskich, której tak usilnie domagał się od historyków Gross w *Sąsiadach*, jest nie tylko możliwa, ale jest już w stanie zaowocować dojrzałymi, wartościowymi pracami. Dla Żbikowskiego, tak jak dla Grossa, czarne karty z relacji polsko–żydowskich na Kresach północno–wschodnich w okresie okupacji sowieckiej 1939–1941 są integralną częścią polskiej historii XX wieku i nie można ich ani ignorować, ani retuszować, ani wymazywać z pamięci. To stanowisko jest punktem wyjścia dla historycznej analizy w *U genezy Jedwabnego*.

Głównym celem książki jest pokazanie złożonego kontekstu historycznego i najważniejszych przyczyn, które doprowadziły do mordu żydowskiej ludności w Jedwabnem i innych miejscowościach Kresów, gdzie sąsiadami Żydów byli etniczni Polacy. Żbikowski, opierając się na wynikach szczegółowych badań różnorodnych polskich, izraelskich i niemieckich archiwaliów, wskazuje liczbę 67 miejscowości, w których latem 1941 sprawcami ataków i mordów na polskich Żydach byli najczęściej ich etniczni polscy sąsiedzi. To więcej o 38 miejscowości w porównaniu ze stanem badań z 2002 roku; z szacowaną, przez samego Żbikowskiego, liczbą 29 miejscowości, którą podał w artykule opublikowanym w 2002 roku w pierwszym tomie *Wokół Jedwabnego* pod redakcją Pawła Machcewicza i Krzysztofa Persaka. Taka sytuacja wskazuje na to, że badania historyczne nad konfliktami etnicznymi i pogromami antyżydowskimi na Kresach latem 1941 roku należy kontynuować, że historycy wciąż odnajdują nowe materiały, toteż tych badań wciąż nie można uznać za całkowicie zamknięty rozdział.

Zasadniczym obiektem polemiki Żbikowskiego jest teza dotycząca przyczyn pogromu w Jedwabnem i w innych kresowych miejscowościach, która głosi, że Polacy zabijali Żydów latem 1941 roku z zemsty za ich postawę i działania w czasie okupacji sowieckiej. Teza ta, wcześniej najbardziej żywa w prywatnej pamięci Kresowiaków, została wysunięta na pierwszy plan w trakcie debaty o Jedwabnem przez historyków, takich jak Tomasz Strzembosz, Bogdan Musiał czy Marek Wierzbicki, których można zaliczyć do tej samej, choć różniącej się w pewnych szczegółach szkoły historycznej, którą reprezentuje Marek J. Chodakiewicz. Żbikowski konsekwentnie pokazuje brak historycznego uzasadnienia dla tej tezy i tym samym wskazuje na jej fałszywość. Jest to jedno z najważniejszych osiągnięć jego książki. Dyskusja na temat „żydokomuny" jako konstrukcji, która nie miała wiele wspólnego z sowiecką okupacją, a reprezentowała pewien

sposób negatywnego myślenia o Żydach jako społeczności powstały w okresie przedwojennym, potwierdza ustalenia Grossa z jednego z jego pionierskich artykułów z lat 90. i Krzysztofa Jasiewicza z ważnej monografii *Pierwsi po diable. Elity sowieckie w okupowanej Polsce, 1939–1941*.

Inną, nie mniej ważną zaletą *U genezy Jedwabnego*, chociaż niezamierzoną ze względu na wytyczone ramy czasowe i tematyczne opisywanych wydarzeń, jest ukazanie, jak ważne dla relacji polsko-żydowskich w czasie okupacji sowieckiej 1939–1941 było dziedzictwo II Rzeczypospolitej, szczególnie traktowanie Żydów jako obywateli drugiej kategorii. Głosy zarówno żydowskie, jak i etnicznie polskie, które Żbikowski obficie przytacza w dwóch pierwszych rozdziałach, są świadectwem ukazującym ogrom i trwałość szkód, jakie przedwojenny polski etniczny nacjonalizm z jego ideologicznym, społecznym i ekonomicznym antysemityzmem wyrządził w życiu codziennym małych i większych multietnicznych społeczności na wschodzie Polski, jak negatywnie wpłynął na wzajemne postrzeganie się Żydów i Polaków i jak głęboko przyczynił się do kompletnego rozpadu tych społeczności w czasie sowieckiej i następnie niemieckiej okupacji. Te głosy nie pozostawiają wątpliwości, że wpływ negatywnego, pełnego uprzedzeń myślenia o mniejszości żydowskiej z okresu przedwojennego na relacje polsko–żydowskie w czasie wojny jest tematem, któremu warto poświęcić oddzielne opracowanie.

U genezy Jedwabnego zasługuje również na uwagę ze względu na udany przekaz odmiennych punktów widzenia, różnych aktorów historycznych, na społeczną i polityczną sytuację pod okupacją sowiecką. Ta wielogłosowość jest widoczna w opisie postrzegania Żydów, samowizerunku społeczności żydowskiej, w wizerunku etnicznych Polaków, stosunków polsko-żydowskich i samej okupacji sowieckiej. Temu przekazowi jest podporządkowana konstrukcja książki: szczególnie rozdziały 1–4 i aneks. W tym ostatnim autor pokazuje, jak zbrodnie na Żydach popełnione przez Polaków postrzegali i interpretowali Żydzi i różne grupy polityczne i społeczne w latach 1945–1949.

Rozdział pierwszy poświęcony jest wewnętrznemu dyskursowi żydowskiemu na temat okupacji sowieckiej. Żbikowski wykorzystał w nim imponującą liczbę materiałów, głównie z polskich i izraelskich archiwów. Jedynym zbiorem archiwalnym, z którego Żbikowski nie badał, jest zbiór ciekawych relacji polskich Żydów mieszczący sie w archiwum Oral History na Hebrajskim Uniwersytecie w Jerozolimie. Żydzi w okresie okupacji sowieckiej, tak jak inne grupy etniczne i narodowe, koncentrowali swoje wysiłki na codziennym przetrwaniu w nowym systemie politycznym, który dzielił wszystkich mieszkańców na „ideologicznie zaufanych" i potencjalnych wrogów rewolucji. W porównaniach nowego komunistycznego reżimu z polską władzą przedwojenną, czynionych głównie na początku okupacji, wielu zauważało, że Sowieci dają im możliwość awansu zawodowego i naukowego (otwarte zapisy na studia), o którym w II Rzeczypospolitej mogli tylko śnić. Dlatego też wielu odczuwało *Schadenfreude* z powodu upadku państwa, które traktowało ich jako niechcianych obcych – obywateli drugiej kategorii. Jest to widoczne zwłaszcza w relacjach ze specyficznych obszarów geograficznych, takich jak np. okolice Równego, gdzie polityka państwa polskiego szczególnie po 1935 roku była wysoce dyskryminacyjna w stosunku do ludności

żydowskiej. Tematowi relacji między dyskryminacyjną polityką II Rzeczypospolitej a *Schadenfreude* wyrażanym przez ludność żydowską na Kresach w okresie okupacji sowieckiej również warto poświęcić oddzielną monografię.

Żbikowskiemu udało się w opisie reakcji środowisk żydowskich na okupację sowiecką ukazać zarówno przyczyny ich pozytywnego stosunku – ratunek przed nazistowskimi Niemcami, jak i przyczyny ich negatywnego stosunku – zniszczenie oficjalnego życia religijnego, podporządkowanie życia kulturalnego sowieckim normom i zmaganie się z wszechpotężną korupcją i nędzą, lęk przed nieprzewidywalnością sowieckiego systemu. Żbikowski ukazał także różnice w postrzeganiu tejże rzeczywistości przez bieżeńców – Żydów uciekinierów z centralnej Polski – i kresowych Żydów, i przez różne grupy społeczne i zawodowe w środowiskach żydowskich. W przypadku analizy postrzegania rzeczywistości przez bieżeńców (z ich relacjami Żbikowski, redaktor trzeciego tomu *Archiwum Ringelbluma. Relacje z Kresów,* jest bardzo dobrze zaznajomiony) wydaje się, że zabrakło ukazania zmian w percepcji kresowych Żydów, która na początku okupacji była bardzo negatywna, a w miarę trwania okupacji zmieniała się na bardziej neutralną. W tej analizie również zabrakło opisu zmian w postrzeganiu ogólnych aspektów rzeczywistości sowieckiej: pierwszego szoku zastąpionego pewnego rodzaju „akceptacją" wymuszoną przez twarde realia codziennego życia.

Warto w tym miejscu dodać, że bogactwo materiałów, na których oparł się Żbikowski w opisie dyskursu żydowskiego, sygnalizuje, że tematyczna, geograficzna i chronologiczna analiza postrzegania okupacji sowieckiej przez ludność żydowską, zawierająca też rozdział poświęcony żydowskiemu humorowi, jest bardzo potrzebna. Taka analiza, oczywiście, wychodzi poza ramy problematyki, którą zajmuje się Żbikowski w *U genezy Jedwabnego*.

Rozdział drugi poświęcony percepcji Żydów przez etnicznych Polaków jest oparty zarówno na dyskusji relacji etnicznych Polaków skazanych na aresztowania i deportacje w głąb Związku Radzieckiego, jak i osób należących do elit politycznych działających w polskim podziemiu. Jest to bardzo ważna część tej pracy, pokazuje bowiem, jak negatywne postrzeganie mniejszości żydowskiej przenoszono z jednego okresu na drugi. Ten rozdział doskonale pokazuje, jak bardzo uproszczony i zniekształcony był wizerunek polskich Żydów w oczach Polaków. Żbikowski precyzyjnie ukazuje brak większych różnic w postrzeganiu Żydów i ich zachowań między etnicznymi Polakami, którzy nie należeli do elit politycznych, i dużej grupy osób działających w polskim podziemiu. Czego brakuje w tym rozdziale, a co na pewno powinno być tematem oddzielnej monografii, to próba stworzenia typologii wizerunku Żydów, a także Ukraińców i Litwinów, który odsłania się w raportach polskiego podziemia z Kresów. W mniejszej grupie tych raportów badacz odnajduje bardziej zniuansowany i zgodny z rzeczywistością opis zachowań żydowskich podczas okupacji sowieckiej. Odpowiedź na pytanie, co decydowało o tym, jak poszczególne osoby działające w podziemiu postrzegały i kategoryzowały Żydów i inne mniejszości narodowe, może stanowić klucz do zrozumienia zasięgu wpływu polskiego etnicznego nacjonalizmu na kulturę polityczną okresu wojennego.

W rozdziale drugim, w dyskusji o etnicznej kategoryzacji i o popularnych percepcjach Żydów przez Polaków, napotykamy pewien mankament książki, nie ma tu odwołań

do bogatej literatury teoretycznej (np. monografie Rogersa Brubaka czy Stuarta Kaufmanna) poświęconej zagadnieniom postrzegania etnicznych różnic w życiu codziennym, dynamiki relacji międzyetnicznych i roli emocji i symboli w postrzeganiu mniejszości w sytuacjach zaognionego konfliktu społecznego. Niestety, nie tylko Żbikowski, ale większość historyków w Polsce raczej stroni od odwoływań się do literatury teoretycznej. W dyskusji nad dynamiką relacji międzyetnicznych, kategoryzacji i percepcji grup mniejszościowych takie odwołania mogłyby okazać się przydatne zarówno przy opisie, jak i w interpretacji omawianej problematyki.

Rozdział trzeci poświęcony opisowi położenia ludności żydowskiej i jej kategoryzacji w świetle dokumentów sowieckich daje okazję zapoznania się z sowieckim sposobem patrzenia na zdobyte tereny i ich społeczności. Analiza Żbikowskiego potwierdza interpretację rewolucji sowieckiej, którą przedstawił Gross w klasycznej pracy *Revolution from Abroad. The Soviet Conquest of Poland's Western Ukraine and Western Belorussia* (Princeton 1988). Kwestie narodowościowe i etniczne miały znaczenie drugorzędne podczas budowy i umacniania nowego systemu władzy na nowo zdobytych Kresach. Oczywiście, nie znaczy to, że etniczne kategoryzacje i międzyetniczne zatargi nie były skrzętnie rejestrowane przez sowieckie służby bezpieczeństwa. Żbikowski pokazuje, jak nowe władze sowieckie starały się zbierać informacje na temat stosunku różnych społeczności do nowego systemu władzy i że często w tych informacjach można było spotkać się z wizerunkiem „żydokomuny" wyrażanym wśród Polaków (oraz Ukraińców). Oczywiście, sowieckie władze w tym okresie nie starały się jeszcze tego wizerunku wykorzystywać dla własnych potrzeb.

Rozdział czwarty opisujący okupację niemiecką Kresów latem 1941 jest bardzo ważny dla polskiego czytelnika ze względu na dwa omawiane w nim szczegółowo problemy. Żbikowski przybliża w nim zarówno najnowszą literaturę i naukową dyskusję na temat periodyzacji niemieckiej polityki eksterminacyjnej ludności żydowskiej, jak i zapis stosunków polsko-żydowskich w rozmaitych dokumentach niemieckich z lata 1941. Rozdział ten jasno pokazuje, że okupant niemiecki nie tylko orientował się bardzo dobrze w naturze relacji polsko-żydowskich (oraz ukraińsko-żydowskich i litewsko-żydowskich), ale także przyzwolił lokalnym konfliktom etnicznym przybrać formę antyżydowskich pogromów w czasie pierwszych tygodni wojny z Sowietami. W ten sposób lokalne nienawiści wymierzone w Żydów zostały wykorzystane przez Niemców dla własnych, w tym czasie jeszcze nie do końca sprecyzowanych, planów „rozprawienia się" z Żydami. Jeżeli chodzi o bezpośredni wpływ Niemców na rozwój antyżydowskich pogromów w czerwcu i w lipcu 1941 roku, to Żbikowski przejrzyście udowadnia, że niemiecka inspiracja miała znaczenie drugorzędne dla ich inicjacji i przebiegu, i tym samym potwierdza tezę Grossa, która definiuje rolę Niemców w tych pogromach jako przyzwolenia na nie.

Rozdział piąty można nazwać kulminacyjnym. W tym rozdziale Żbikowski przechodzi do omawiania dynamiki antyżydowskich pogromów na Kresach, szczególnie na Podlasiu i północnym Mazowszu (są najlepiej udokumentowane). Rozdział ten, jak sam Żbikowski pisze we wstępie, jest nową wersją jego artykułu o przyczynach i naturze antyżydowskich pogromów, opublikowanym w tomie *Wokół Jedwabnego*. Jest on udaną próbą opisu fali antyżydowskich pogromów, które miały różny przebieg i zasięg

w różnych miejscowościach. Antyżydowskie mordy i wystąpienia rozpoczęły się prawie natychmiast po inwazji niemieckiej na Związek Radziecki 22 czerwca, ale najbardziej intensywna fala pogromowa rozpoczęła się 3–4 lipca i trwała przez tydzień. Objęła miejscowości, takie jak Wąsosz – 4–5 lipca, Radziłów – 7 lipca i Jedwabne – 10 lipca. Ostatnia i słabsza już fala pogromów w drugiej połowie lipca objęła takie miejscowości, jak Szczuczyn – 13 lipca, Różan – 14 lipca i Mir – 19 lipca. Żbikowski dzieli pogromy na chaotyczne (większość), i lepiej zorganizowane, do których zalicza pogrom w Radziłowie, Jedwabnem i Grajewie. Za główną słabość analizy dynamiki pogromów można uznać to, że Żbikowski przywołuje wyłącznie artykuły polskich autorów: Dariusza Stoli i Antoniego Sułka, którzy brali udział w debacie o Jedwabnem, a pomija ważną literaturę zachodnią dotyczącą dynamiki masakr antymniejszościowych (np. klasyczne prace Donalda Horowitza czy Paula Brassa).

Z tych prac bardzo jasno wynika, że za wybuchem antymniejszościowych krawych masakr (*ethnic cleansing*) stoi wiele różnorodnych czynników (*complexity of intentions*). Przyczyny ideologiczne są często powiązane z przyczynami ekonomicznymi oraz z chęcią popełnienia gwałtu i przemocy w okresie interregnum. Długotrwale zakorzeniony negatywny obraz mniejszości też przyczynia się do inicjacji antymniejszościowych masakr i wystąpień.

Relacje między tymi wszystkimi przyczynami w czasie inicjacji i w trakcie rozwoju masakr jest tematem, który w przypadku antyżydowskich pogromów na Kresach północno-wschodnich wymaga dalszej analizy. Nie ulega wątpliwości, że *U genezy Jedwabnego* jest pracą, do której inny naukowcy będą musieli sięgać w celu poszerzania tego typu badań.

Podsumowując, książka Żbikowskiego to poważne osiągnięcie współczesnej polskiej historiografii stosunków polsko–żydowskich. Można wyrazić nadzieję, że to na tej książce i pracach autorów należących do tej samej szkoły historycznej co Żbikowski, a nie na opracowaniach Chodakiewicza, będą się wzorować obecni i przyszli studenci zgłębiający trudną i skomplikowaną historię Polski XX wieku i historię polskich Żydów.

Joanna Michlic